

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 60.

W NIEDZIELĘ DNIA 28. LIPCA 1799.

Z Wiednia d. 20. Lipca.

Podług doniesienia Arcy Xcia Karola atakował nieprzyjaciół d. 3. t. m. generała Jellachich, który sobie na prawem brzegu Still aż do Schwitz i Brumen obrat położenie, w całym łańcuchu jego forpocztów, i one z poczynku do ucieczki przymusił; lecz gdy nadeszły posiłki został nieprzyjaciół nawzajem w wielu punktach atakowany, ze stratą odparty i aż za Jostberg do niższego Egeri ścigany, wyższe zaś Egeri zostało zajęte. Na lewym skrzydle generała Jellachich, którym major Elvös kommanderował, taki sam odniósł atak skutek, nieprzyjaciół musiał się ze stratą cofnąć. D. 6 atakował nieprzyjaciół z przemogającą siłą stojącego przy Offenburgu generała Meerveldt i przymusił go do opuszczenia Offenburgu; jednak przez waleczny odpor został nieprzyjaciół od dalszego postępowania wstrzymany, i generał Meerveldt objął znowu to samo położenie, które przed nieprzyjacielskim atakiem przy Offenburgu zajmował. -- Przy

ostatnim ataku została reszta 10 i 23 Francuzkiego regimentu, jazdy podług wyznania nieprzyjacielskich oficerów, zupełnie zniszczona. Dalej potyczka ta nie pociągnęła za sobą żadnych następności dalszych, ponieważ nieprzyjaciół cofnął się zaraz po niej do Marlen, Willstädt i Links, tak, że d. 8 z rana został Offenburg znowu od nas osadzony. -- Strata nasza w tej okazji jest wcale nie wielka; Arcy Xcie Jmć najwyżce zażąda walecznego pułkownika hrabiego Kegl-vich. -- F. Z. M. Krsy donosi pod d. 12, że tej samej nocy zaczęto usypać przy Mantui baterie z ziemi, które d. 10 przeciw wieży Ceresa użyte były, rowem łączyć, aby z nich dokładną paralelę uformować.

Do ogólnego seymu Rzeczy w Ratysbonie, został, następujący najłaskawszy Cesarski komisyi dekret, o wniwiesiu Rzeczy znowu w stan wojny, o wypłacaniu Rzymskich miesięcy, a szczególniej o uchwaleniu nowych pieniężnych zasłanków, d. 12 t. m. podany :

Z strony Jego Rzymskiej Cesarzkiej
Maj Franciszka II. naszego najlaskawsze-
go Cesarza i Pana wyznaczony Cesarzki
pierwszy kommissarz, Pan Karol Alexan-
der S. państwa Rzymskiego Xię Thurn i
Taxis, hrabia Friedbergu-Scheer, hrabia
Valfassinu, Pan na Demmingen, Mark-
Tischingen i Trugenhofen, aktualny J. C.
K. Maj konsyliarz, kawaler orderu złotego
Runa, &c. do zgromadzonych tu S. Pań-
stwa Rzymskiego Elektorów, Xiąt i sta-
now przedziwnych radców, ambasadorów
i posłów. — D. 18 kwietnia 1797 był pamię-
tnym dniem, w nim bowiem pełnomocnicy
Cesarzscy i Francuzcy podpisali w Leoben
przedugodne punkta, w których za nayo-
korniejszym upoważnieniem Jego K. C.
Maj zawieszenie nieprzyjaźnych kroków
między Rzeszą i Francuzką rzeczpłtą tak-
że umówione zostało, tak, iż za spokojną
tą umową dzieło pokoju Rzeszy rozpoczęte
zostało i do kresu ukończenia doprowadzo-
ne być miało. Lecz upragnione to ocze-
kiwanie odpowiedziało tak mało tej umo-
wie i ojcowskiemu zamiarom J. K. C. Maj,
z Francuzkiej strony, że pomimo stałego
przychylenia się Rzeszy do pokoju, każdy
prawie dzień przeciwnymi czynami był o-
znaczony: nadgraniczne kraje Rzeszy mi-
mo przekładań cierpiącej strony, równie
jak deputacyi pokoju, były ciągle jak w
czasie wojny wszelkimi ciężarami i przy-
kremi kontrybucjami obkładane, a waro-
wnia Rzeszy, forteca Ehrenbreitsstein, po
sromotnym zgwałceniu najwyraźniejszych
umów, przez nieubłagane wojennym spo-
sobem ogłodzenie samowolnie zajęta; leżące
w Szwajcaryi kraje Rzeszy i lenności, zosta-
ły w brew prawom narodów do nowo u-
tworzonej córki rzeczypospolitej Helwe-

ckiej wcielone, a przez zburzenie Szwa-
caryi sposobem niesłychanej machinacyi
pożar rewolucyi Francuzkiej do przyle-
głych Helwecyi krajów Niemieckich zbli-
żony; prócz tego rząd Fran-ki wier-
ny zawsze duchowi rewolucyi, zatrudniał
się bezustannie planami zniszczenia zupeł-
nie dotąd trwających we Włoszech stosun-
ków Rzeczy, zmacał ogromną już nadto
siłę nowemi przymierzami w czasie nego-
cyacyi pokoju, i najsurowsze wydał roz-
kazy do wybrania 200,000 rekruta. Ogu-
łem nieprzywodząc tu innych głębokich za-
łow i niebezpieczeństw, polityczne położe-
nie Rzeszy zostało w czasie trwającego i
przez rząd Francuzki wyraźnie potwier-
dzonego zawieszenia broni, przez różne
nieprzyjaźielskie czyny znacznie pogorszo-
ne. — Takowy stan rzeczy mógł już być
bydź za cichą, a w części za otwartą po-
czytany wojnę, z miłości jednak do
pokoju nie użyto innej broni nad prze-
łożenia przeciw nakazujący wyniosło-
ści Francuzkiego dyrektoryatu, te zaś
przy pomysłności nierostropnych zamy-
słów, nie miały innego skutku, jak że były
powodem do nowych niesprawiedliwości i
gwałtów, na co nie potrzeba innych przy-
taczać tu dowodów nad same czyny. Na-
prawianie fortyfikacyow Ehrenbreitsstein,
opatrzyć tej fortecy w żywność przez
nieprzyjaźielskie zdzierstwa okolicznych
Rzeszy poddanych, i oświadczenie wyra-
żonej woli Francuzkiego rządu utrzymania
się przy tej fortecy przeciw honorowi i
wierze zachodzących umów i w brew pra-
wom narodów; obcięcie miasta Manheimu,
rozbrojenie tamtejszego garnizonu, tym-
czasowe tylko pozwolenie wykonywania
obowiązków tamtejszemu magistratowi i

innym publicznym urzędnikom, iako po-
czątek dopełnienia rewolucyjnych zamy-
słów względem Rzeszy oświadczonych w
urzędowej nocie d. 3 października roku
przeszłego przez Francuzkich posłów w
Rasztadt; pamiętny, nie zaprzeczony i w
tym samym rewolucyjnym duchu pisany
list dyrektoryatu do kommandującego
Jenerała Jourdan d. 15 marca 1799; szyb-
kie wkroczenie wojsk Francuzkich w róż-
ne okolice Niemiec bez poprzedniczego o-
wieszczenia i oczewiste złamanie zawiesz-
nia broni i linii demarkacyjney; wezwa-
nie w szczegółniejszych wyrazach dnia 1
marca fortecy Rzeszy Filipsburga z przy-
łączoną do niego osobistą i śmieszłą groź-
bą kommandantowi, chcąc strachem pozy-
skać tę fortecę, nie moralne wezwanie ma-
gistrowi d. 4 marca zachęcając go do zdra-
dy przeciw Cesarzowi i Rzeszy, założenie
w bliskości tej fortecy nieprzyjacielskich
baterii, tudzież nieprawe usiłowanie o-
panowania tej fortecy przekupstwem; o-
brzydliwość sprawujące Bernadotta odez-
wy, mieszające w sobie zachęcania do
buntu wszystkich Niemców przeciw pra-
wej iey głowie i wiele innych do tego
punktu należących zdarzeń, wspomnia-
nych w dekreście Cesar skim d. 4 kwietnia
roku bieżącego, są dowodami iasno mo-
wiącemi, które podług natury rzeczy są
część w sobie prawdziwe znaki wojny, nie-
mogącemi być samemi słowami pokoju,
ani nadnaturalnemi i przeciwnemi sobie
wyobrażeniami załatwiane. — Nowa woj-
na wynika przeż z samych czynów prze-
ciw Niemcom. Wojna! okropne dzieło
chciwey panowania i rewolucyjney, wszy-
stko mięczające wiarotomney polityki
Francuzkiego rządu, i już by było po sło-

sunu terażniejszym rzeczy w Niemczech,
we Włoszech i w Szwaycarach, rewolu-
cyjna chorągiew byłaby w większej czę-
ści Niemiec, tak iak w innych podbitych
krajach i prowincjach powiewała, i szcze-
śliwość Niemieckiey wolności byłaby na-
niepohamowane Francuzkiey wolności i
rowności systema zamieniona, gdyby ma-
drość i bohaterstwo Cesar skich wodzów i
zwycięzkie armie nie były położyły granic
ufnemu nieprzyjacielowi. Po odnowio-
nych nieprzyjaźni krokach i niedosłych
negocyaacyach upragnionego pokoju, trwa
jeszcze dawny stan wojny między Rzeszą
i Francją; trwa publiczne oświadczenie
względem wojny Rzeszy, iż walczy za
nienaruszony pokoy, religią, własność,
utrzymanie cywilnego porządku i konsty-
tucyi, za honor, powagę, wolność i nie-
podległość Niemieckiey Rzeszy; trwa
przedsięwzięcie Rzeszy zdobyć spra-
wiedliwy, słuszny, i trwały pokoy. —
J. Kro. Ces. Mość pokłada w elektorach,
Xzętach i stanach iako głowa Rzeszy swo-
je zaufanie, i ma prawo oczekiwania od
nich na święte imię oyczyzny i konstytu-
cyi, iako też na mocy uczynionych przez
nich kilkokrotnie uroczystych oświadczeń,
iż dla dopięcia tego wielkiego celu, żaden
członek Rzeszy niezaniedba dopełnić iak
naysumienniey wszystkich swoich obowiąz-
ków, które zasadzają się na powszechnych
umowach Rzeszy, na dawnych kontrybu-
cyach i późniejszych Rzeszy wyrokach,
a szczególniey na wyroku przepisującym
każdemu powiększenie w pięciokrotny zwy-
czajny kontyniensus przeciw powszechnemu
nieprzyjacielowi, za których słusnością
oświadczył się niedawno Król Jmć Szwedz-
ki, iako członek Rzeszy, równie oświad-

cie iak wspaniale dla ożywienia Niemieckiego patryotyzmu na seymie Rzeszy. Row nie iest nagłą rzeczą, i Cesarz Jmć rozkazał zalecić wyraźnie ogólnemu seymowi, aby się naradził względem nieodbitney liczby Rzymskich miesięcy na zastąpienie kosztów wojny, które są nieoddzielne od każdej wojny Rzeszy, i aby mający w tej mierze nastąpić wyrok mógł mu iak najprędzey być przesłany. — Zostaie z resztą Najpoważniejszy Cesarzski pierwszy kommissarz Zgromadzonych tu Xiążęcych przedziwnych radców, ambasadorów i posłów, z przyjaźną i łaskawą przychylnością. Podpisano. W Ratysbonie dnia 12 Lipca 1799.

Miasto Emden zostało miejscem składowym Angielskich towarów dla Hollandyi i Francyi. Nic nieznaczące dawniey to miasto niezmiernie się przez ekspedowanie towarów zbagaciło, tak iż będzie musiało być powiększone. Cyńsz od domów, który przed trzema laty był 10 ludów, poskoczył teraz do 50. Wycho dzłota i srebra z Hollandyi do Anglii tak iest wielki, że papiery kupieckie w Hollandyi, gdzie teraz żadnego handlu nie masz traca 12 od sta.

Z Paryża d. 7. Lipca.

Bywszy dyrektor Merlin pojechał do Oufsy w departamencie Kale. — Dziś ma być polityczny klub otwarty w dawney Raitzuli. — Jenerał Massena oświadczył miasto B. sanzon w stanie oblężenia; kazał tam część swej artyleryi i ammunicyi wprowadzić. — Dyrektoryat kazał aresztować jenerala Merlina; będzie za zdradstwa we Włoszech sądzony. — Dyrektoryat miał także kazać Scherera aresztować. — Na przyszłkie oskręty Szwedzkie iest włożone

embargo. — Dyrektoryat żąda na rok 8 770 mill. fr. — Ob. Leclere przeznaczał na ministra skarbu na miejsce Ramela. — Znany Karol Hefse przybył znowu do Paryża. — Dyrektoryat wydał wyrok, którym stanowi iż każdy kommandant który bez wytrzymania szturmu poddaie fortecę będzie przed sąd stawiony. — Minister wojenny Bernadotte wydał adres do armiów, w którym przyrzeka żołnierzom iż im dostawi chleba, mundurów, broń, a oni zato muszą zwyciężać. — P. Stael wyjeżdża z Paryża. — Do Barcelony przybyło 12 statków ze zbożem z Tunis, pod zastoną 4 zbroynych okrętów korsarskich i minister Beia. — Z Kadyx i wszystkich Hiszpańskich portów muszą się emigranci Francuzcy oddalić. — Belgickie brzegi są teraz przeciw wylądowaniu Anglików wojskiem osadzone.

Richou żądał przedwczorazem w radzie 500, aby wielcy zbrodniarze, którzy przeciw rządowi spiskowali przed sąd byli stawieni. Na jego propozycyą kazano dokumenta, które kommissya 11 miała, i na których wspiera się oskarżenie przeciw dyrektorom, kommissyi z 5 członków złożoney oddane zostały, a ta ma ich przeciw winnem użyć. — Deputowani chcą do browolnie odstąpić miesięcznego dodatku 350 fr. Na propozycyą Areny postanowiła rada 500 posłać do dyrektoryatu poselstwo z żądaniem objaśnienia, dla czego fortece we Włoszech Peschiera, Ferrara, cytadela Medyolańska, Turynska &c. tak nagle i niespodziewanie nieprzyjacielowi oddane zostały. Arena obwinał kommandanta cytadeli Turynu, Fiorella, o zdradę. — Poulain Granpré podał projekt iakim sposobem nowa pożyczka ma być

placona. Rozkład jest bardzo uciążliwy; kto płaci naprzykład 144 fr. ruchomego podatku musi 4 razy tyle zapłacić, kto płaci 900 musi 10 razy tyle zapłacić, &c. Krewni emigrantów i szlachta umieszczeni w ustawie 3 brumaire mają podług tego planu, który będzie w krotce roztrząsany, 3 razy więcej niż inni obywatele płacić.

Dnia 9. Lipca.

Dyrektoryat postanowił pod d. 5 t. m. iż na granicach Alpów będzie armia pod imieniem Alpejskiej armii uformowana. Jenerał Championnet jest kommandantem tej armii pod rozkazami jenerała kommandującego Włoską i Alpejską armią mianowany. — Wczoraj pisał minister wojny, Bernadotte, list do jenerała Championneta, w którym mówi: "Dyrektoryat mianował Cię jenerałem kommandującym Alpejską armią: 30,000 wojsowników oczekuje Cię z niecierpliwością, dla działania znowu zaczepnie. Przed 14 dniami znajdowałeś się jeszcze w areszcie; d. 30 prairial (18 czerwca) uwolnił Cię. Publiczne mniemanie obwina twych uciemiężycieli; sprawa Twoja stała się przez to rzeczą narodową; możesz szczęśliwszego pragnąć losu? Niektórzy znajdują w zdarzeniach rewolucyjnych pozor do spotwarzania rzeczypospolitej; dla mężów, takich jak Ty, jest niesprawiedliwość nowym powodem do kochania więcej jeszcze ojczyzny. Idź przyjacielu, okryj nowymi laurami dawne twoje kaydany. Sciskam Cię, kochając Cię zawsze. — Bernadotte wydał także okólnik do jenerałów dywizyjnych, w którym mówi: "Dyrektoryat powierzył mi wydziału wojennego. Gdyby przy niebezpieczeństwach ojczyzny

wolno było radzić się swego smaku, nie byłbym przyjął urzędu ministra, tylkobym się znowu był udał do moich kolegów; lecz widząc nieład we wszystkich częściach administracyi, pomyślałem sobie, iż znaydując się wiele rodzajów męstwa, a zatem trudność obowiązku zagnęła mnie do przyjęcia tego urzędu. Cała moja staranność, będzie obrocona na zaradzenie potrzebom moich współ braci oręża. Jedność, która powinna towarzyszyć armiom, jest niemałą wagi rzeczą. Nieprzyjaciele nasi korzystali z zazdrości między naszymi sztabsofficyerami. Dla czegoż odnieśli nieprzyjaciele korzyści? dla tego że robili to, cośmy z początku czynili, i skoro poszli za naszym przykładem, oddaliło się od nas zwycięstwo. Fałszywe umiarkowanie, które od dawna zachowane było, zniknęło od d. 18 czerwca. Widziałem owe piękne dni, w których Francuzcy jenerałowie 6 razy na placu boju swoją powinność uczynili a stopnie, które nam pod ow czas dano, były nadgodą nadzwyczajnego naszego nateżenia. Wskażcie mi, obywatele jenerałowie, tych którzy się dystyngwują, a będą natychmiast podwyższeni. Wola kommandującego jenerała i wykonanie muszą się szczególnie z sobą zgadzać. „

Jenerał Massena donosi z głównej kwatery Lenzbourg pod d. 4 czerwca, co następuje: "Obywatele Dyrektorowie! Nieprzyjaciel założył baterię z 6 armat na wzgorzu Brunnen nad jeziorem Lucerny. Ta bateria czyniła nam szkodę i przerywała naszą komunikacyę. Jenerał Lecourbe odebrał zlecenie odebrania jej. Uskutecznił to, czyniąc w całej linii poruszenie, dla ukrycia prawdziwego swe-

go ataku. Wczoraj był nieprzyjaciel przy Stein, Ceeven i Schweitz atakowany, wczasie gdy kolonna z Gerseau postępowala ku Brunnen. Zamiar jenerała Lecourbe został dopięty, batteryą zdobyliśmy z 6 armatami. Kilka armatnych bark spaliliśmy także nieprzyjacielowi, które na warsztacie stały.

Słychać na nowo, że jenerał Joubert będzie Włoską armią na miejscu Moreau kommanderował, i że Macdonald wyjdzie ze służby. — Z Genui piszą, że konsulowie Angielski i Cesarski, agent króla Neapolitańskiego, rezydenci nieprzyjaźnych mocarstw i wszystkie osoby mające z niemi związki, odebrały rozkaz opuszczenia w 3 dniach Genui. — Z Neapolu donoszą pod d. 3 czerwca, że tam zawsze utrzymuje się systema republikańskie. Ob. Jozef Sarra został iako sprawujący interesu Neapolitańskiej rządy do Liguryjskiej, a ob. Coppola w tymże zaszczyście do Rzymskiej wysłany. — W Rzymie zaciągnięto wszystkich obywateli od 18 do 50 lat do gwardyi narodowej. — Jenerałowie Rey, Bonamy i Dufresne są ybyli do Paryża. — W Nicei poczyniono przygotowania do przechodu 30,000 ludzi, przeznaczonych na zmocnienie armii Moreau. — Jenerał Serrurier, który we Włoszech był od jenerała Wukalsowich poymany i na słowo puszczony, znayduje się teraz w Paryżu. Chwali publicznie dobre obeyście się z nim feldmarszałka Suwarowa.

Z Florencyi piszą pod d. 20 czerwca: "Insurekcyja w Arezzo, którą z początku za nic miano, wzmagą się codziennie. Insurgentci, którzy ściślo swych wodzów słuchają i Toskanią od Francuzow oswobodzić pragną, grozą samey nawet Floren-

cyi. Są od Niemieckich officyerów kommanderowani. Na wiadomość, że się w Ponte-Fiore, o 10 Włoskich mil od Florencyi, jedna kolonna insurgentow znayduie, poszedł tam oddział Francuzkiego woyska, ale odparty został i Kerner sekretarz kommissarza Reinhardt w plecy ranniony. Francuzi nadciągawszy w większej sile pobili i rozpruszyli insurgentow. Wszak obawiamy się, żeby całą siłą nie uderzyli na Florencyą. Francuzi tu są słabi, narodowe gwardye ieszcze nie są urządzone, zacyim niepotrafilibyśmy się oprzyć. Jenerał Gauthier i kommandant miejscowy udali się do starego pałacu, a Reinhardt do pałacu Pitti; oba te pałace mają sekretną komunikacyą ztwierdzą Belvedere do której, w przypadku potrzeby, chcą się wspomniane osoby udać. Florencya została w stanie oblężenia ogłoszona. Armaty są przeciw miastu obroczne, dla wstrzymania złechetnych. Zgromadziła szczupłą liczbę będących woysk w Toskanii i część narodowej gwardyi przeciw insurgentom w Arezzo, na których także 2000 Polakow przeznaczają."

Joubert i Championnet wyieżdżają już jutro do Włoskiej armii. Moreau ma Reńską armią kommanderować, która się od Helwecyi aż do granic batawskich rozciągać będzie.

W liście z Genui czytamy: "Niemasz więcej żadney wątpliwości, że król i Sardynia postawili się w stanie wojny przeciw Francyi. Francuzcy korsarze i Genuenskie okręty, znaydujące się w portach Sardynii są z rozkazu królewskiego zatrzymane. Neutralnym okretom nie jest więcej wolno wywozić towarow Sardyńskich do Francyi lub sprzymierzonych iey rzepltych.

Francuzi republikanie znajdujący się w Sardynii, nie mogą więcej swoich kokard nosić. Zwycięstwa Austriaków i Rosyjskiego wojska były tam obchodzone. „

Hiszpański admirał Mazzaredo kazał przed niejakim czasem budować armatnie szalupy, które na liniowe okręty mogą być brane i kiedy potrzeba na morze puszczane i są kilku armatami 36 funt. opatrzone. Te szalupy czyniły dawniej wielką przysługę, trzymając Angielską flotę w oddaleniu przed Kadyx, teraz świeżo okazał ten nowy wynalazek ważny swój użytek: 8 do 9 liniowych okrętów Angielskich bombardowały mocno znajdujące się 5 Hiszpańskich okrętów przy wyspie Aix. Hiszpański komendant widząc, że Anglicy zadanej nie czynią szkody pozwolił im długo strzelać, nakoniec posłał z swego okrętu szalupy przeciw nim, które uczyniwszy im wielką szkodę w masztach i okrętach przymusiły ich do cofnięcia się. To działo się d. 3 kiedy Anglicy w 22 okrętów pokazali się przed Aix. — Pisma nasze mieszczą prawdę w sobie list z Genui pod d. 24 czerw., w którym stoi, że wspomnianego dnia pokazała się ziedończona flotta Hiszpańsko-Francuska od 36 żaglow przed tym portem; ale wiadomość ta nieznajduje tu wiary, ponieważ dyrektoryat nic o tym nieoznajmił. Niektóre wiadomości mówią owszem, że to były Angielskie okręty. Wielu mniema, że nasza flotta znajduje się w Tulonie lub w Kartagenie. — Rozumieją tu, że Anglicy będą tentowali wylądować do Bretanii. — Z Kartageny donoszą w liście pod d. 18 że złączona Hiszpańska i Francuska flotta od 42 okrętów znajduje się w porcie Kartageny, ale jest od 50 Angielskich okrętów blokowaną. —

Po deklaracji króla Szwedzkiego na Seymie w Ratuszynie, włożono d. 5 embargo na Szwedzkie okręty, o czym ani sprawującemu interesowi, ani konsułowi nie doniesiono; ci dopiero się dowiedzieli o tym od Szwedzkich konsułów, znajdujących się w portach Rzeczypospolitej. Sprawujący interes króla Szwedzkiego P. Brinkam, udał się zaraz z przełożeniem do ministra zagranicznych związków. Ten mu oświadczył, że órządek ten nie tyczy się Króla Szwedzkiego, tylko Xcia Pomieranii za Jego oświadczenie w Ratuszynie, z królem zaś Szwedzkim tak ścisła będzie zachowana neutralność jak on zachowanie.

Z Auszpurga d. 8. Lipca.

Piszą z Botzen, że korpus wojska Austriackiego od 26,000 ludzi idący na zmocnienie armii Włoskiej przechodzi przez Tyrol. Dnia 29 czerwca przechodził przez Botzen batalion regimentu Murray; d. 30 czerwca 2 bataliony regimentu Terzy; d. 1 lipca 3 bataliony tegoż regimentu; nazajutrz miał przybyć batalion regimentu Preissa i następnie regiment Deutschmeistre i Bannacki. Oblężenie twierdzy Mantui znowu rozpoczęło, 4000 włościan jest użytych do robienia rowów.

Najświeższe listy z Włoch potwierdzają wiadomość, że generał Moreau cofnął się z Tortony ku Nowi i Gavi. Armia Austriacko-Rosyjska czyni poruszenie w okolicy Ceven dla dostania się do okolic Oneille i przecięcia armii Francuskiej komunikacji z Niceą. P. Wickham minister Angielski przy lidze Helwetów d. 3 przybył do Zurich. W kantonach zajętych przez wojsko Cesarzskie zatrudniają się z pośpiechem werbowaniem Szwajcarów mających służyć przeciw Francji.

Regiment Bachman znacznie już z wernowat. Cztery sta ludzi z kantonu Glaris znajdują się już w kantonie Schweitz a 200 innych na płaszczyźnie Muta; lecz 1400 ludzi z tegoż kantonu, którzy przez kilka tygodni zajmowali górę Urner, rozeszło się do domów. W wielkiej części kantonu Zurich członki municypalności postanowionych za rządu Francuzkiego uchylone zostały, a miejsce ich zajęły członki dawniejszego rządu.

Z Frankfurtu d. 10. Lipca.

Dywizya regimentu Kalsberg składająca część załogi w Würzburg ruszyła na dniu 1 lipca do Szwajcaryi, a miejsce ich zastąpiły 3 bataliony regimentów Ligne i Beaulieu. — Dywizya strzelców Szeklera od dni kilku stoi w Offenbach i w naszych okolicach patroluje: przed dwiema dniami zabrała dwa transporta wołów przeznaczonych dla załogi w Moguncyi. — Więc przy 4000 ludzi dzień i noc pracują około fortyfikacyi, które Francuzi przed Ehrenbreitsteinem budują; wiele baterii i szanów już ukończono, nowe te fortyfikacye będą opatrzone wielu rzędami palisad z rowem na stop 15 szerokim.

Z Bagdadu d. 15. Marca.

Arabowie nowiciele sekty Haiabi znacznie się rozszerzyli nad brzegami odnogi Perskiej i Eufratu. Basza naszego miasta słaby im tylko dać może odpor; sposobi się teraz do stoczenia z niemi wielkiej bitwy. Dowódca ich zowie się Lalsa. — Założyciel tej nowej sekty Arabów nazywa się Haiabi i blisko lat 100 liczy; zasadą jego religii jest czysty Deizm, czczenie Boga pod otwartym Niebem. Zaprzecza wysłanie Mahometa, a dla nadania swojej religii pierwiastkowej prostoty zagiębia się aż do wieku Abrahama, tego Patry-

archy zarówno czczonego od żydów, chrześcijan i muzułmanów. Religia jego następnie przyjęta została od wielu pokoleń w szczęśliwej Arabii, i dzisiaj bardzo wielu liczy stronników na brzegach odnogi Perskiej zaczawszy od Maskate aż do Bafsora. W stolicy więc dawniejszej Chaldei w oyczyźnie Abrahama Scheick Haiabi umyślił w krześć to, co on nazywa dawną wiarę pierwszego z Patryarchów. Jego stronnicy zgromadzeni z różnych stron Arabii składają liczną armią, która opanowała brzegi Eufratu i Tybru powyżej Bafsora, i podbiciem Persyi zagraża.

Basza Bagdadu wysłał z początku przeciwko niej Scheick Twiny, który nie iakie odniósł korzyści; lecz ten generał zostawszy zamordowanym w swoim namiocie, śmierć jego pociągnęła upadek jego partyi. Armia jego z niechęconą rozbiegła się, wiele tysięcy woyska jego wymordowano, reszta w znacznej części wymarła z pragnienia na puszczach. Syn starca Haiabi umiał korzystać z tego zwycięstwa dla powiększenia sił swoich, a te zmocniwszy zagraża dzisiaj miastu Bagdad.

Z Auszpurga d. 9. Lipca.

Gazety Strazburskie i inne rozgłosiły pogłoskę, iakoby zabrani od woysk Cesarzkich w Szwajcaryi iency a nawet kobiety odprowadzeni byli do Ulm dla pracowania około szanów; artykuł urzędowy oświadcza że ta pogłoska ro-głoszona przez złośliwość jest fałszem zniszczonym przez sam czyn od wszystkich znany; to jest: że za rozkazem Arcy Xcia Karola uwolniono wszystkich Szwajcarów znajdujących się iako posiłkowi w woysku nieprzyjacielskim, chociaż podług ustaw wojennych zatrzymać ich można było.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 28 LIPCA 1799.

Z Schaffhausen d. 3. Lipca.

Stosownie do listów jenerała Hotze i pełnomocnego ministra Angielskiego P. Crawford izba administracyyna kantonu naszego wydała ośtwę w której mowi,, że Anglia bierze na swoy żołd wszystkich Szwajcarow którzy uformowawszy oddziały złączą się z sprzymierzonymi przeciwn Francyi; każdy z nich procz chleba i kracyarow na dzień dostanie: mieszkańcy tego kantonu wzywają się do naśladowania przykładu kantonu Glaris, który wystął do obozu 400 ludzi dla przyłożenia się do oswobodzenia oyczyzny, utrzymania dawniejszych praw i wolności i zbronia w ręku odzyskania swobod i nie

podległości, których od lat 390 ciągle używali. Przywodzi potym to, co Cesarz i Arcy Xzę Karol niedawno uczynili dla uskutecznienia tego zamiaru, tudzież przyjacielskie skłonności które wolna Anglia od lat blisko 200 Szwajcaryi okazuje. Administratorowie podchlebiają sobie że młodzieżą kantonu Schaffhausen niespożni się z połączeniem z walecznymi młodzieściami kantonu Glaris i innemi swemi współziomkami, a nadewszystko z zwyciężkami wojskami Cesarza Jmć pod rozkazami Arcy Xcia Karola &c. każdy żołnierz żołd odbierać będzie i Officerowie z tychże samych korpusow wybrani zostaną.

Wiadomość o Karonadach. Cała Francya wymierzone ma teraz oczy na Flotę Bresteńską. Wszyscy mają nadzieję, iż flotta ta zniszczy korzysej mocarstw sprzymierzonych we Włoszech, a przynajmniej je przytłumi. Opanuje porty Sycylijskie, uwolni Maltę, przywróci komunikacyę z Egiptem. Wszyscy są przekonani, iż nietylko małe i rozproszone eskadry Rosyjsko-Turecko-Angielskie bez trudow zabierze, lecz nawet wysłane przeciw niej floty skołata i zniszczy. Te nadzieje są wyniosłe, gruntuja się jednak nie tylko na potęgę wypłynionej floty, lecz także na 150 Karonadach, które z sobą wzięta nowo wynalezione działa niezmierniey siły niszczącey. Karonady jest to rodzaj haubic rozmaitey wielkości. Mnieysze np. od 6 funtow, są tak lekkie, iż jedna z nich ze wszystkimi swoimi rekvizytami może być łatwo na drogach przez dwóch ludzi noszona, którzy nie czepierzą tego potrafią flinty na ramieniu swoim zachować. Naywiększe nie mają wagi więcey od 24 funtowey armaty, a noszą kulę cetnarową na rozciągłość więcey iak ćwierć mili. Wynalazcą tych dział był nieiaki Millar Angielezyk. Wiedu było za i przeciw temu wynalazkowi w Anglii, tak iatce, iż ten nakoniec upadł, lecz wnosić należy, iż z wynalazku tego Francuzi korzystając, wysoko wydostępnalić go musieli.

Z Londynu d. 9. Lipca.

Lord St. Vincent dla słabości zdrowia złożył komendę nad flotą śródziemnego morza i powrócił do Gibraltaru. Podług ostatnich wiadomości blokuje lord Keith nieprzyjacielską flotę w Tulonie 21 okrętami, admirał Gardner flotę w Kartagenie 16 okrętami, a lord Nelson znajdował się w 19 liniowych okrętów przy Palermo. — Z Lizbony przybył tu w d. 13 pakebot, przez który dowiedzieliśmy się, że zabrane przez Nelsona okręty Francuzkie popłynęły d. 23 czerwca z Lizbony do Anglii. Jeżeli lord St. Vincent powróci do Anglii, to admirał Gardner obeymie zapewne komendę nad flotą śródziemnego morza, ponieważ lord Keith tylko jest wice admirałem. — Na wojennym okręcie Vengeance, który prowadził zachodnich Indyy flotę, przybyli Barthelémy i generał Willot, którzy do Kajenny wyprowadzeni byli. — P. Abercrombie wkrótce jest w Southamton oczekiwany, z kąd zaambarkuje się wyprawa. Cały oboz składa się dotąd z 12 batalionów; druga linia składa się z 4 regimentów piechoty pod generałem Moore. 1000 ochotników z parafii S. Jerzego ofiarowało się do tej wyprawy. — Dzisiejsza dworska gazeta mieści w sobie list admirała lorda Duncan pod d. 4 t. m. z okrętu Kent przy Texel, w którym donosi, że d. 27 czerwca różne nasze okręty usiłowały zabrać kilka armatnych szalup Hollenderskich przy wyspie Amelany, lecz te cofały się i nie mogły być doścignione. Z tym wszystkim okręty nasze odcięły 12 Hollenderskich statków, z których 6 miały szacowny ładunek i do Amsterdamu były przeznaczone.

Z Frankfurtu d. 11. Lipca.

Król Jmć Pruski na dniu 1 lipca przy-

był do Weymar, a nazajutrz w dalszą puścił się drogę. Król Jmć z rozmowy mianey z PP. Goethe, Herder, Wieland, i Schiller, zdawał się być bardzo ukontentowanym.

Imperator Rosyjski Armenianom oświadczył w kraju jego wiele nadał swobod i korzyści; tym, którzy opuścili Derbent w czasie ostatniej wojny Perskiej nadał obszerne grunta należące do korony, i rozkazał, aby ci którzyby nowe miasto zbudować chcieli, jego fundamenta założyli w miejscu gdzie dawniej było sławne miasto Magiar. Nowe to miasto nosić będzie imię S. krzyża.

Z Berna d. 3. Lipca.

Obywatel Ochs odebrał rozkaz opuszczenia kantonu Lemanskiego i udania się do Bazylei, gdzie iak mówią, baczne oko na niego mieć będą.

Pomiędzy położeniami woysk żadna znaczna odmiana nie zaszła. Francuzi szanują się na obydwóch brzegach Lucerneyskiego jeziora, i w kantonie Zug. Generał Lecourbe codziennie odbiera w tym miejscu posiłki. Ma on przeciwko sobie prócz znacznego korpusu Austryaków, korpus emigrantów Szwajcarskich, tudzież ochotników dostawionych przez kantony Glaris i Uri. Góra Brunig i wszystkie ciasniny przytykające do kantonów Uri i Schwentz są dobrze woyskiem osadzone.

Od czasu iak armia Francuzka znacznie zmocniona została, i od czasu zaszezy w naszym dyrektoryacie odmiany, partya Francuzka znacznie się powiększyła w Helwecyi; i wszystkiemi środkami dążącemi do spryspieszenia werbuunku woyska i zgromadzenia pieniędzy zatrudniać się zaczęto.

(715)
DONIESIENIA.

Nomine Magistratus Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis medio præsentis Edicti hisce insinuat, quod nimirum Judeus Mosiek Herszkowicz Incola Lublinensis ad huncce Magistratum adversus Judæos Samul Judkowicz & Chaja conjuges, atque Judka Szmulowicz illorum filium Varsaviæ degentes in causa puncto solutionis summæ in unum junctam 544 f. p. cum usuris ac Litis expensis Libellum porrexerit, judicii que opem quo ad it justitia exigit imploraverit; Cum autem Magistratus ob plane a Cæs. Reg. hæreditariis terris absentiam ipsorum hic loci degentem advocatum Stanislaum Zieliński periculo & impendio qua curatorem constituerit, cum quo etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro Cæs. Reg. hæreditariis terris jud. cod. agitabitur, atque etiam terminabitur; Ideo ipsi eum in finem admonentur ut pro die 6 augusti a. c. 1799 hora 9 mane in loco judicii, aut ipsimet compareant, vel dicto curatori, si quæ forte haberent juris sui adminicula tempestive transmittant, vel denique alium quempiam mandatarium constituent, magistratuique eundem denominent, & pro ordine præscripto ea juris adhibeant media quæ ad sui defensionem, maxime efficacia esse judicaverint, utpote quod secus adversas fors cunctationis sæe sequelas sibiimet ipsis imputandas habebunt. Ita enim sancit præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis terris Leges. — Datum Lublini die 3 maii 1799.

Fran. Vrabetz.

Theod. Gruell.

M. Greber.

(L.S.)

Ex Consilio Magistratus Cæs. Regio. Civitatis.
Lublinensis.

Ant. Zykwicz, secr.

Podacie się do wiadomości Publiczności: iż z mocy rezolucyi Sądu w dniu 19 lipca r. b. 1799 nastąpieney. Licytacya domu w mieście Kazimierzu siedlisku żydowskim, liczbą 126 oznaczonego, prawem przekonanego Żyda Marka Nachmana własnego w dniach 29 sierpnia, 23 września, i w 10 października r. b. o godzinie 9 ranney na groncie tegoż domu, za gotowe pieniądze odprawiać się będzie, życzący sobie dom takowy nabydź, niechay się w miejscu i czasie wyżej oznaczonych znajdą. Dan w Kazimierzu d. 24 Lipca 1799 roku.

Jan Nep. Wistocki dell. komm.

Szczepan Dunicz.

Magistrat Miasta Kazimierza każdemu do niezawodney wiadomości niniejszym podacie, iż licytacya Folwarku mieyskiego Byszcz i Deywor zwanego pod przydowa. niem Prześwietnego urzędu cyrkularnego Krakowskiego w Ratuszu miasta Kazimierza w dniu 2 miesiąca września r. b. na lat 3 odprawiać się będzie cena roczna fiskalna takowegoż Folwarku zł. pol. 2,600 a okondycyach ziałowemi w arendę, nadmieniony Folwark ma bydź puszczoney, w kancelaryi swego magistratu dowiedzieć się można będzie ktoby więc arendy takowego Folwarku życzył sobie, niech się na terminie i mieyscu wyznaczonym stawi. Dan na sejsyi Magistratu dnia 23 Lipca 1799.

Jan Dobrzański prezes.

Szczepan Dunicz.

Maciej Maczeński.

Z Rady Magistratu Miasta Kazimierza.
Wincenty Paczkowski pisarz.

Przez Magistrat miasta Cesarzsko Krolewskiego Kazimierza podacie się do wiadomości. Iż na instancya Pani Antoniny Maydrowiczowey Kamienica Pana Szymona Sikorskiego mieszczanina Kazimierskiego tu w mieście Kazimierzu na ulicy Szewska

zwany stojąca liczba 91 oznaczona, długami pieruszym zł. pol. 300 Jmć Xiedzom wikaryuszom Koscila Katedralnego Krakowskiego, drugą zł. pol. 200 do Szpitala pod tytułem Świętego Leonarda tu w mieście Kazimierzu fundowanego, trzecią zł. pol. 3750 Elżbięcie Sikorskiej czwartą 310 ezer. zł. Balcerowi Jeniemu czyli kompanii, piątą 64 ezer. zł. Żydowi Lebel Jakobowi, szóstą w drodze prawa dopiero bydy windykowana z pretensyi pochodząca do zł. pol. 3412 uroszczoną żydowskim małżonkom Jakobowi Jozesowi i Jachette, siódmą ezer. 70 żydowi Samuelowi Szymonowiczowi należącemi się obciążona do zł. pol. 7100 sądownie na dniu 29 miesiąca Listopada R. 1798 oszacowana na satysfakcyą długu zł. pol. 1675 przez Antoninę Maydrowiczową prawem ewinkowanych w Ratuszu Kazimierskim w izbie kommissyonalney z konzyocyat przez Jmć wierzycielow hypotekę na teyże Kamienicy mających, w kanceli yi swego Magistratu znajdującemi się (ktorych przeyrzenie kazdemu iest wolne) utożonomi za gotowc pieniądze na dniu 20 miesiąca sierpnia 17 miesiąca września, i 7 miesiąca października roku bieżącego o godzinie 10 ranney przez publiczną licytacją sprzedana będzio, zaczęym mający chęć kupna teyże Kamienicy aby na w wyż wzmiankowany termin i miejsce przybydy mogli ninieyszemi obwieszczą się. Dan na sefsyi Magistratu dnia 16 Lipca 1799. roku.

Jan Dobrzański Prezes.

Szymon Ratkiewicz.

Walenty Janowski.

Z Rady Magistratu Miasta Kazimierza.

Wincenty Pączkowski pisarz.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie oznajmują dzieciom le Roux de la Magdaleine tym edyktem publicznym: że ś.p. Jan Rewell konsyliarz Króla Jmć Polskiego testamentem swoim w Warszawie dnia 7 Stycznia 1792 roku spisany, troie dzieci, zmarley siostrzenicy swojej le Roux de la Magdaleine, to iest: dwuch synow i iedną corkę dziedzicami summy 5000 ezer: zł. ustanowil z tym warunkiem: ażeby Pani Jankowska druga siostrzenica jego, użytek od teyże summy 5000 ezer. zł. dożywotnie pobierała, że zатыm teraz po śmierci Pani Maryanny Jankowskiej dnis 9 września 1794 roku nastąpioney toż pobieranie użytku ustało, i summą 5000 ezer: zł. na dzieci le Roux de la Magdaleine spadła.

Gdy zaś C. K. sądom tuteyszym miejsce przebywania wspomnionych dzieci nie iest wiadomę, przeto na proźbę ustanowionego kuratora adwokata Liebicha, stosownie do Rządziatu 18 części II. ordynacyi sądowey, też dzieci edyktem ninieyszym wzywaia się: ażeby nayoźniej w przeciągu lat trzech oświadczenie swoje względem objęcia lub zrzeczenia się dziedzictwa rzeczengo do sądow tuteyszych tym pewniey podały; ile że w przeciwnym razie tak długoby to dziedzictwo w sądowey zostawało admiństracyi, dopokiby dzieci wezwane za zmarle ogłoszone bydy nie mogły.

W Krakowie dnia 6 kwirtnia 1799.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Jan Alerak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich

Galicyi zachoney.

Ascher.

Sąd C. K. karzący Lwowski powołuje ninieyszym powtornie urodzonego Franciszka Strzałkowskiego obywatela Galicyjskiego, i posiadacza wsi Kohubiniec o przestępstwo stanow oskarżonego, a względnie w instrumencie powstania i związku zdrayczego do zwalenia formy rządu dążącym podpisanego, ażeby się koncem oczyszczenia siebie zinputowanej sobie zbrodni w przeciągu 60 dni przed ninieyszym sądem stawil, albowiem inaczey za winnego, i przyznaiącego się do zbrodni uznany bydy ma. Dan we Lwowie dnia 10go Czerwca 1799.

Franciszek Lorenz.

Lazar Petul.

C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznaymia tym Edyktem sukcesorom s. p. Woyciecha Wasowicza, to jest Teofilu Wasowiczowemu teraz zamężney Medyński jako też Antoniemu i Adamowi Wasowiczom, że Pan Franciszek Kiernicki u sądow tych, o przeięcie sprawy, względem ustąpienia dobr Miłoszowicz przez Kazimierza Kiernickiego, wniesionej, załobę na nich podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sady te niemając wiadomości gdzie obżałowani zostali, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże sukcesorom Woyciecha Wasowicza z ich szkodą i ich kosztem adwokata tutejszego Pana Bema zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się, i ukończony będzie oni z tym samym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: dnia 28 września 1799 roku sami stanęli albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czasie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikać mogącą, sami sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać winni będą.

Jozef de Nikorowicz.

Darowski.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakow: Galicyi Zachodniej.
W Krakowie d. 10 Czerwca 1799.

C. K. sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymia tym Edyktem Panu Szczepanowi Prażmowskiemu: że Pan Jacek Jezierski u Sądow tych, o przeięcie sprawy przez Xieźdza Tomasza Byszynskiego względem dziesięcin z dobr Dęba wniesionej, załobę na niego podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sady te niemając wiadomości gdzie obżałowany zostaje lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, iemuż Szczepanowi Prażmowskiemu adwokata tutejszego Miłkowskiego z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług przepisu ordynacyi sądowej rozpocznie się, i ukończony zostanie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: dnia 28 września r. b, sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czasie przestali albo nakoniec innego sobie patrona obrał tego sądom tutejszym wymienili i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej za najskuteczniejsze osądzą; gdyż inaczej wszelką niepomysłność z zaniedbania wynikać mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.

Gellinek.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachod.
W Krakowie d. 24 Czerwca 1799
Ascher.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznaymia tym Edyktem P. Janowi Robertowi Watsonowi: że masa sukcesjonalna po s. p. Michale Sionkiewicz przez Kuratora Hołowe u Sądow tych, o zapłcenie summy 1485 zł. pol. załobę na niego podał, i pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosita.

Gdy zaś Sady te niemając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, iemuż Panu Watsonowi adwokata tutejszego Telesfora Billewicza, z jego szkodą i jego kosztem, zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 14 września R. 1799 o godzinie 9 z rana sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czasie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienili i podług przepisu tych środków prawa używał, które do

swęj obrony za najsukuteczniejszę osądzi; ile że w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać być winien.

Józef de Nikorowicz.

Darowski.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniej,
w Krakowie dnia 8. Czerwca 1799.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej znaymują tym edyktem Panu Augustynowi Służewskiemu: że Pani Wiktorya z Służewskich Świecka usądow tych, o zapłatę summy 8000 zł. pol. z prowizją z masy sukcesjonalnej po s.p. Tomaszu Staszewskim, żatobę na niego podała, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosila.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżatowany zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Augustynowi Służewskiemu adwokata tutejszego P. Urbńskiego z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacji sądowej rozpoczęty i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: dnia 18 września roku tego sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swęgo dowody, to zastępcy wyznaczonemu w czasie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swęj obrony za najsukuteczniejszę osądzi; ile że w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać być winien.

Józef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Morak.

Z Rady Ces. Krol. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi
Zachodniej. W Krakowie d. 24 Czerwca 1799.

Ascher.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Leonowi Leonardowi Worcellemu: że Pan Antoni Karcki w dobrach Włostow cyrkule Sandomierskim mieszkający u Sądów tych, o przeięcie sprawy przez Pana Adama hrabiego Przerebskiego o summy 11,043 zł. 6 gr. pol. wniesionej, żatobę na niego podał i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżatowany zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż Panu Worcellemu adwokata tutejszego Lewickiego, z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten, podług ordynacji sądowej przepisu rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 19 sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swęgo dowody, to zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony tej sprawy za najsukuteczniejszę osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć, mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać być winien.

Józef de Nikorowicz.

J. Gellinek.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi
zachodniej. W Krakowie d. 26 Czerwca 1799.

Ascher.

Sąd Ces. Krol. karzący Lwowski powołuje niniejszym powtórnie Kaletana Kle-
mensa hrabię Leszczyńskiego dziedzica dobr Honiatyn w cyrkule Zamoyskim potoro-
nych o zbrodnię zdrady stanów oskarżonego, a względnie w instrumencie powstania,
związku zdrajczego do zwolenia formy rządu dążącym za prezesa podpisanego, aże-
by się końcem oczyszczenia siebie z imputowanej sobie zbrodni w przeci-gu 60 dni
przed niniejszym Sądem kryminalnym stawił, albowiem inaczej za winnego, i przy-
znającego się do zbrodni, uznany być ma. Dan we Lwowie dnia 13 Maja 1799.

Franciszek Lorentz.

Mikołaj Litwinowicz.

Łazarz Petul.

Z Rady C. K. Sądu kryminalnego.

Alozy Schörbek.

Ces. Kro. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym
Edyktem Panom Jackowi i Ignacemu braciom Wąsowiczom: że Pan Józef Zapolski u
Sądów tych, o uznanie kwitu na sumę szacunkową 33,000 Zł. Pol. za dobra Szczyty
i o potwierdzenie kontraktu kupna tychże dobr, żatobę na uich podał, i o pomoc Sądu
ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś Sady te nie mając wiadomości gdzie obżałowani zostali, lub czy wcale
w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się, onymże braciom Wąsowiczom patrona
tutejszego Telesfora Bilowicza z ich szkoda i ich kosztem zastępca postanowili, z kto-
rym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpoczną się i ukończony będzie; oni przeto
tym końcem upominają się: ażeby dnia 7 września 1799 roku o godzinie 9 z rana sami
stanęli, albo jeżeli takie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcze-
śnie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wy-
mienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swej obrony za naj-
skuteczniejsze osądzą; ile że w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniehdania
wyniknąć mogącą, samiby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli.

Józef de Nikorowicz.

Darowski.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej
W Krakowie dnia 8 Czerwca 1799.

C. K. sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym edyktem
Panu Janowi Slaskiemu: że Pan Tomasz Guzowski u sądów tych, o zapłacenie summy
6000 zł. pol. żatobę na niego podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, pro-
sił.

Gdy zaś sady te nie mając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale
w C. K. państwach, dziedzicznych znajdują się, iemuż Janowi Slaskiemu tuteyszego
advokata Jędrzeja B-ma, z jego szkoda i jego kosztem, zastępcą postanowili, z kto-
rym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpoczną się i ukończony będzie; on
przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 7 września 1799 roku
o godzinie 9 z rana sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy
wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego
sądom tuteyszym wymienić, i podług przepisu tych środków prawa używał, które
do swej obrony za najskuteczniejsze osądzi; ile że w przeciwnym razie wszelką nie-
dogodność z zaniehdania wyniknąć mogącą, samby sobie, podług opiewu C. K. praw,
przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.
W Krakowie d. 8 Czerwca 1799 roku.

Na dniu 13 sierpnia roku teraźniejszego z rana o godzinie 9tej w C. K. Myszlenickiej Cyрку-
larney kancelaryi w tymże cyrkule leżące starostwo Lypnich przez publiczną licytacyą na trzy po so-
bie bieżące lata to jest od 1go Listopada 1799, aż do ostatniego Października 1802 naywięcej daż-
cemu zaarendowane będzie.

Cena fiskalna procz podatkow krajowych terażniejsza arendowna, od 10,500 zł. ryń. wynosić
ca, summa wywołana będzie.

Do licytacji dążący mają zastaw (vadium) 1050 zł. ryń. złożyć, bez którego żaden, iako
też i szarbowy dłużnik do licytacji przypuszczony nie będzie.

Z Niepołomic dnia 10 Czerwca 1799.

Karol Prokasz adiunkt dyrekcyi Niepołomskiej.

Przez C. K. sąd szlachecki Krakowski Galicyi zachodniej mocą niniejszego edyktu wszyst-
kim tym, do których należy, wiadomo się czyni, od sądu pozwolono jest, aby do ogólnie wszyst-
kich przedtym w Woiewodztwie Sandomirskim ziemi Checińskiej teraz zaś w cyrkule Radomskim le-
żących tak ruchomych, iako i nieruchomości to jest: połowę dobr Drzewica JPana Fabiana Szaniawskiego
własnych zbieg wierzycielow był otwarty. Niniejszymi przeto wszyscy, którzyby iakiekolwiek na przeciw
zaś żonęgo prawo mieć rozumieli, obwieszczają się, ażeby aż do dnia 16go Października 1799
pretensye swoje przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie JP. adwokata
Walentego Osławskiego Kuratora malsy konkursowej, do tutejszego sądu szlacheckiego tym pew-
niey podawali, i w tym nie tylko rzetelność swojej pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tej
lub owey klasie umieszczonemi być żądają, okazali, ile że po upływie czasu przepisane go
nikt więcej słuchany nie będzie, i ci, którzy do tego czasu z pretensyami swemi do sądu nie nad-
głoszą się, od wszystkich rzeczonych dłużnika w cyrkule kraju znajdujących się dobr, bez
żadnego wyłączenia oddaleni zostaną, chociażby im lub prawo do wspólnego porachunku służyło,
lub rzeczy iakiey prawem własności z malsy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rze-
czy iakiey nieruchomości do dłużnika należący zabezpieczona była tak dalece, iż takowi wierzycie-
le, gdyby malsie winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgodzenia sobie własności lub zapisu
służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

A ponieważ podług przepisu zbioru sądowego w Rozdziale 9tym §. 86 obranie administratora
malsy, tudzież deputacyi wierzycielow nakazane jest, przeto wszystkich wierzycielow na dzień 21
Października 1799 o godzinie dziewiątej z rana do tutejszego Cesarzsko Krolewskiego Sądu szlache-
ckiego tym napomnieniem zwołuje się, iż tego samego dnia tym czasownie ustanowiony ad-
ministrator malsy lub potwierdzonym, lub też inny obranym, podobnie też i deputacya wierzycie-
low, do której jednak nikt, iak tylko wierzyciel tej samey malsy zdolnym być może podług §.
98 i 94 obroną być ma, oraz zaś przepisy, podług których dobra administratorów się powinny, iaka
władzę deputacya względem administracyi malsy ma, i iak daleko administrator deputacyi zleceni
dopełnić powinien, ustanowione będą. Przeto wierzycielom na wyznaczony dzień tym pewniey sta-
wić się należy, gdyż inaczej podług §. 95 zbioru sądowego na tutejszego Sądu nastąpi. Podług tego więc każdy ma
sobie postąpić, i szkody unikać, gdyż w tym na C. K. dziedziczne kraie ustanowionych praw przepis
zachodzi. Dnia w Krakowie dnia 17 Czerwca 1799.

Jożef de Nikorauicz.

Olechowski.

Jan Morak.

Ex. Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilitat Craeoviensis Galiciæ
Occidentalıs.

Elsner.

Rozporządzenie C.K. Kommissyi Pełnomocney Zadworney Galicyi Zachodniej.
Wygrywanie różnych rzeczy tak, iak ciągnięcie Loteryi, bez pozwolenia nato wprzód
Wyrobionego jest zakazane.

Ażeby wygrywanie różnych sprzętów i rzeczy prywatne w proporcyi Loteryinych ciągnięć, lub na-
krzaft urny losowej bez pozwolenia od Kamery Loteryiny w przed za wyliczeniem 10. procentowej
Opłaty wyrobionego Loteryinych dochodów tak bardzo szkodliwe, iuż przez kilka naywyższych
rozkazów zabronione, lecz według zasłanych doniesień znou mocno się rozszerzające, tak, iako i grę
zwaną Biribi malkowane skutecznie uchylić, ponawia się niniejszym wzmiankowany zakaz w każdym
razie pod kara konfiskacyi, i ołobnych grzywien wartość wygranych rzeczy wynoszących, z czego ie-
dna trzecia część denonciantowi z zamieszczeniem nazwiska jego, druga trzecia powiatowey Kasy ubo-
gich, a trzecia Kamery Loteryiny przypadać ma, nakazując oraz tak wszystkim Urzędom Cyrkularnym,
iako też innym Zwierzchościom, nie tylko mieć na to baczną oko, i każde uczynione doniesienie roz-
trząsać, ale także w niedostatku wzmiankowanego Konsensu za każdą rekwizycyą Administracyi Lo-
teryiny po roztrząśnieniu poprzedniey nawet karę konfiskacyi wkonać, i o tem następnie dla dal-
szego odebrania zapadłych grzywien do niniejszych Rządow Krajowych doniesienie uczynić.

w Krakowie dnia 21go Maja 1799.

Jan Wactaw baron de Margelik. C. K. Apos.

Mścił. pełnomocny nadworny kommissarz.

Franciszek baron Wilson Waldgon de Castbrun.